# Brakuje krwi. Szpitale biją na alarm

data aktualizacji: 2022.08.11  autor: Anna Wójcik-Brzezińska



**Żona Leszka straciła cierpliwość do krwiodawcy. Podczas wizyty w Łodzi poszedł oddać płytki w centrum przy ulicy Franciszkańskiej. Umówili się, że po godzinie będzie do jej dyspozycji. Znalazł się po dwóch godzinach z rozbrajającym wyjaśnieniem: – Lekarz uznał, że mam dziś bardzo dobre wyniki i zapytał, czy nie mógłbym udzielić podwójnej donacji. Nie dało się szybciej.**

Dwie godziny podłączony do worka, czekał na zakończenie pobrania. Do dziś na koncie Leszek Jek ma 80 litrów donacji, zachęca do przyłączenia się do akcji honorowego oddawania krwi.

W szpitalach w całym kraju brakuje krwi. W okresie wakacyjnym każdego roku wzrasta liczba ofiar wypadków, a stali krwiodawcy wyjeżdżają na urlopy, w związku z czym zaczyna brakować krwi, która codziennie potrzebna jest w szpitalach w całym kraju.

Najbardziej oczekiwaną i uniwersalną jest ta z grupy zero, mająca ujemne Rh (O RhD-). Informacje o bieżącym stanie zapasów są dostępne na stronach internetowych centrów krwiodawstwa i krwiolecznictwa oraz krew.info

Pierwszy raz oddał krew dla kolegi. Na przełomie 2009 i 2010 roku w rodzinie pojawiła się choroba.

– Mojej mamie drastycznie spadł poziom czerwonych płytek, potrzebowała krwi. Od tamtego czasu co 29 dni, regularnie oddaję w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie płytki – mówi Leszek Jek. Krwiodawca na swoim koncie ma… 80 litrów oddanej krwi.

Przyznaje, że pomoc, którą niesie, wymaga od niego pewnej dyscypliny, w pewnym sensie również podporządkowanie życia wizytom w centrum krwiodawstwa.

– Przed samym pobraniem intensywnie się nawadniam. To ważne, by rozrzedzić krew, dużo łatwiej i sprawniej odbywa się samo pobranie. Pobranie płytek różni się od trakcyjnego oddania krwi. Przede wszystkim trwa dużo dłużej. Na fotelu, pod igłą spędzam godzinę i dłużej – opowiada.

Jego przedramię przykrywa rękaw koszuli, pod nią widać ślady wkłuć.

– Zdarza się, że gdy brakuje krwi w centrum krwiodawstwa, zwraca się do mnie z prośbą o oddanie krwi. Nie odmawiam. Mam świadomość, że w ten sposób mogę uratować czyjeś życie – mówi.

Z trudnością udaje się od naszego rozmówcy wyciągnąć osobiste zwierzenia, dotyczące pomocy, jaką niesie. Wielokrotnie przecież zdarzało się, że sam angażował się w zbiórkę krwi dla potrzebujących znajomych, mieszkańców miasta.
Opowiada natomiast historię, która jest stałym motywatorem. Zdarzyło się, że załatwiał sprawy w urzędzie. W Skierniewicach honorowi dawcy krwi mogą parkować w strefach płatnych bez konieczności opłaty biletu (patrz ramka). Przed pokojem czekał razem z innym mężczyzną. W pewnym momencie usłyszał:

– Pan mnie nie zna, ale ja pana znam – oddał pan dla mnie krew. Dostałem gęsiej skórki – opowiada.

Człowiek ma w sobie od 5 do 7 litrów krwi. Leszek Jek oblicza swoją pojemność na 5,5 litra. Ma złotą odznakę krwiodawcy.

Punkt pobrań w Skierniewicach. Ulica Dworcowa 3 tel. 665 084 100 Godziny rejestracji – 7.30 – 11.00, wtorek do piątku. Godziny pracy punktu: – 7.00 – 14.30, wtorek-piątek.

## Parkowanie dla honorowych dawców bezpłatne

**Mieszkańcy Skierniewic, którzy są zasłużonymi dawcami krwi, mogą ubiegać się o dokument upoważniający do darmowego postoju w strefie płatnego parkowania w mieście.**

Decyzję o takim sposobie promowania krwiodawstwa skierniewiccy radni podjęli we wrześniu minionego roku

O kartę uprawniającą do bezpłatnego parkowania w Skierniewicach mogą ubiegać się mieszkańcy miasta, którzy przedstawią dokument – może to być zaświadczenie, legitymacja zasłużonego dawcy, lub dawcy honorowego potwierdzająca oddanie co najmniej 6 litrów krwi – ten próg obowiązuje mężczyzn, lub też 5 litrów, jeśli jest się kobietą. By ją otrzymać, należy złożyć osobiście wniosek w Wydziale Rozwoju Gospodarczego, Sportu i Spraw Społecznych Urzędu Miasta przy ul. Senatorskiej 12. Wszelkie druki można pobrać ze strony internetowej ratusza lub odebrać w formie papierowej w siedzibie wydziału bądź też w punkcie pobrań RCKiK mieszczącym się przy ulicy Dworcowej 3J.

– Wnioski będą u nas dostępne od przyszłego tygodnia – potwierdza Katarzyna Korzeniowska. – Tak

samo będziemy wydawać zaświadczenia potwierdzające ilość oddanej krwi.

Chcąc uniknąć mandatu za nieuprawnione parkowanie, wydaną kartę należy umieścić za przednią szybą samochodu w taki sposób, by była czytelna. Co ważne, karta wydawana jest na osobę, a nie na rodzinę. Jeśli rodzina pragnie bezpłatnie zaparkować w okolicy Rynku, to krwiodawca musi być kierowcą. Przy ewentualnej kontroli może być poproszony o okazanie dokumentu tożsamości.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/40955-brakuje-krwi-szpitale-bija-na-alarm